

Sygn. akt I Ca 84/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Elżbieta Mazur-Selwa
Sędzia:	SSO Adam Simoni (spr.)
Sędzia:	SSO Wojciech Misiuda
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rak

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko P. B. U. K.w W.

i (...) S.A. w W.

o zapłatę 20.000 zł

oraz sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko P. B. U. K.w W.

i (...) S.A. w W.

o zapłatę 20.000 zł

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 10 października 2012 r. sygn. akt I C 559/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza solidarnie od pozwanych P. B. U. K. w W. i (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwa oddala,

III. przyznaje biegłej G. R. wynagrodzenie za opracowanie opinii

w kwocie 342,92 zł (trzysta czterdzieści dwa złote 92/100),

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rzeszowie kwotę 42,92 zł (czterdzieści dwa złote 92/100) tytułem uzupełniającej zaliczki na biegłego,

V. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 3.217 zł (trzy tysiące dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. w pozostałej części apelację oddala,

3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 84/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2012r. sygn. Akt I C 559/11 Sąd Rejonowy w Rzeszowie oddalił powództwo A. S. (1) wytoczone przeciwko P. B. U. K. w W. i (...) S.A. w W., przedmiotem którego było żądanie zgłoszone w trybie art. 446 § 4 kc obejmujące zadośćuczynienie w związku ze śmiercią w wypadku drogowym teściów powódki A. H. S. oraz A. S. (2).

Sąd Rejonowy ustalił i przyjął, że:

W dniu 16 maja 2010 r. w miejscowości K. w województwie (...) doszło do wypadku drogowego spowodowanego między innymi przez kierującego samochodem osobowym marki B. (...) o nr rej. (...) P. B., który jadąc z prędkością 133 km/h znacznie przekraczając ograniczenie ruchu i nie dostosowując jazdy do panujących warunków drogowych przyczynił się do jego zaistnienia, w ten sposób, że nie podjął manewru hamowania oraz ominięcia z prawej strony samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez T. P., który zajechał mu drogę wykonując manewr skrętu w lewo, skutkiem czego doszło do zderzenia się obu pojazdów, przemieszczenia się na lewą stronę jezdni samochodu marki B., który zderzył się z prawidłowo poruszającymi się z naprzeciwka samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez A. S. (2), a następnie samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez J. S., w następstwie czego kierujący A. S. (2) i jego żona H. S. – teściowie powódki, ponieśli śmierć. P. B. został uznany winnym popełnienia opisanego przestępstwa z art. 177 § 2 kodeksu karnego.

Powołany w sprawie sygn. akt Ds. 524/10/S Prok. Rejonowej w Ł. biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego Z. R., po dokonaniu analizy akt postępowania stwierdził, że bezpośrednią przyczyną wypadku drogowego był wjazd T. P. kierującego samochodem marki O. (...) na pas ruchu, którym poruszał się samochód marki B. kierowany przez P. B. oraz wykonanie przez niego manewru skrętu

w lewo w stronę R.. W świetle opinii biegłego sposób zachowania się kierującego samochodem marki B. - P. B. i kierującego samochodem marki O. (...) - T. P. miało związek przyczynowo - skutkowy ze zdarzeniem drogowym.

Postanowieniem z dnia 20 września 2010r. Prokuratura Rejonowa w Łańcucie umorzyła śledztwo w sprawie wypadku drogowego z dnia 16 maja 2010 r. w K., woj. (...) z uwagi na śmierć sprawcy czynu T. P.. Przy czym została jednocześnie uznana współwina T. P. za spowodowanie powyższego wypadku drogowego.

Kierujący pojazdem marki B. P. B. ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...), za którego odpowiedzialność przejął pozwany P. B. U. K. w W..

Kierujący pojazdem marki O. (...) T. P. uznany za współodpowiedzialnego w 50% zaistniałego wypadku komunikacyjnego z dnia 16.05.2010r. ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W., co zostało przyznane przez wskazanego (...) S.A.

Dalej ustalił Sąd, że powódka A. S. (1) wychowała się w rodzinie pełnej do 13 roku życia, wtedy zmarła jej matka. Ojciec po śmierci matki, po miesiącu czasu zniknął na 3 lata. Ojciec ma obecnie ponad 70 lat, nie utrzymuje kontaktów, jest alkoholikiem. Ma dwoje rodzeństwa i jednego brata przyrodniego z pierwszego małżeństwa matki. Od 13 roku życia wychowywała ją najstarsza siostra A.. Mieszkała z nią do 18 roku życia. Potem zamieszkała z bratem w mieszkaniu rodziców. Za mąż wyszła w wieku 27 lat - jest mężatką od maja 2009 r. Z tego związku mają dwóch synów J. (8 lat) i A. (1 rok). Od początku mieszkają samodzielnie, mają dwupokojowe mieszkanie. Małżeństwo układa się dobrze. Starszy syn chodzi do szkoły, a młodszym zajmuje się powódka. Ponadto A. S. (1) wykonuje wszystkie obowiązki domowe. W wolnym czasie biega i interesuje się sportem jako kibic. Ona i mąż pracowali zawodowo, nie leczyli się z powodu jakichkolwiek schorzeń. A. S. (1) utrzymywała rzadkie kontakty towarzyskie ze swoim rodzeństwem, oceniała siebie jako typ domatora.

Teściowie i powódka zawsze mieszkali osobno. A. i H. S. mieszkali natomiast ze swoimi dziećmi i ich rodzinami – D. S. i S. K. .

Powódka utrzymywała częste kontakty z teściami - co związane było przede wszystkim z faktem wybierania syna powódki przez teściową z przedszkola. Ponadto spotykali się okazjonalnie, przy wspólnych obiadach w niedziele. Teściowie niejednokrotnie udzielali rodzinie powódki wsparcia finansowego, a H. S. służyła radą i doświadczeniem przy wychowaniu dzieci A. S. (1). Relacje powódki z teściami były więc prawidłowe, typowe dla „zdrowo” funkcjonującej rodziny, i nie były pod żadnym względem nadzwyczajne.

Po nagłej i tragicznej śmierci teściów powódka przeszła załamanie nerwowe, które objawiało się drażliwością, wzmogoną płaczliwością, spadkiem wagi masy ciała, problemami ze spaniem. Nie korzystała jednak z żadnego specjalistycznego leczenia, ani farmakoterapii czy psychoterapii. W okresie żałoby powódka cały czas pracowała zawodowo, nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Pomimo przeżytej tragedii funkcjonowanie A. S. (1) nie uległo dezorganizacji, co wyłączyłoby ją z pełnienia dotychczasowych ról społecznych i wywiązywania się z obowiązków. Istniejące mechanizmy obronne funkcjonowały sprawnie i doznana szkoda nie przekroczyła jej możliwości adaptacyjnych. Obecnie A. S. (1) nie pracuje zawodowo, zajmuje się opieką nad młodszym synem. Starszy syn chodzi do szkoły. Małżeństwo układa się dobrze. Również życie towarzyskie czy formy spędzania wolnego czasu, zainteresowania nie uległy istotnym zmianom. Strata bliskich osób zawsze wiąże się z uruchomieniem przykrych emocji i licznych wspomnień z nimi związanych, przeżyta trauma nie spowodowała jednak trwałego uszczerbku w zdrowiu powódki i stylu życia.

Czyniąc ustalenia w sprawie Sąd oparł się także na zeznaniach powódki słuchanej na okoliczność stosunków panujących w rodzinie i przeżyć psychicznych powstałych w wyniku śmierci teściów. Na ich podstawie Sąd ustalił, iż pomiędzy powódką a teściami zaistniała prawidłowa relacja rodzinna, występująca w typowo „zdrowo” funkcjonującej rodzinie. Nie można ich jednak w żadnym wypadku określić mianem nadzwyczajnych. Udzielanie bowiem pomocy finansowej, służenie radą i doświadczeniem życiowym, roztoczenie opieki nad wnukiem nie jest czynnością odbiegającą od poprawnych relacji łączących teściów z synem i synową oraz ich dziećmi.

Przy takich ustaleniach faktycznych przyjął Sąd Rejonowy, że w niniejszej sprawie zachodzi solidarna odpowiedzialność pozwanych w zakresie odpowiedzialności cywilnej za sprawców wypadku w wyniku którego śmierć ponieśli H. S. i A. S. (2) – teściowie powódki. Odpowiedzialności tej żaden z pozwanych nie kwestionował, jakkolwiek wnosząc o oddalenie powództwa pozwani zarzucili brak przesłanek z art. 446 § 4 kc do przyznania powódce stosownego zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osób bliskich.

Jakkolwiek powódka jako synowa należy do grona osób uprawnionych do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 kc, jednakże charakter więzi łączącej powódkę z teściami, częstotliwość i rodzaj kontaktów wskazujących na szczególną więź bliskości są przejawami normalnych relacji panujących w zdrowej prawidłowo funkcjonującej rodzinie, powyższe sprawia, że roszczenie powódki nie mogło być uwzględnione.

Wnosząc apelację od powyższego wyroku powódka zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 4 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że nie zostały spełnione przesłanki umożliwiające przyznanie zadośćuczynienia pomimo uznania przez Sąd że powódka jako synowa należy do grona osób uprawnionych do żądania zadośćuczynienia,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego tj. art. 233 § 1 kpc wskutek przyjęcia, że śmierć teściów powódki w sytuacji gdy łączyła ich szczególnie bliska więź nie spowodowała u powódki istotnych zaburzeń w jej funkcjonowaniu, skoro zdarzenie to było dla powódki wydarzeniem traumatycznym i dotkliwym oraz że powódka nadal nie może pogodzić się ze stratą teściów.

Apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądań pozwu tj. zasądzenie kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, oraz zasądzenie od pozwanych kosztów procesu za obie instancje, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania (k.170-172).

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) S.A. w W. wnosił o jej oddalenie (k.182-184).

W wyniku rozpoznania apelacji Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje.

Apelacja powódki w znacznej części zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Zgodnie z art. 446 § 4 kc jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie to ma zrekompensować cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci osoby najbliższej. Określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanych przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzoną ze zmarłymi, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i ja zaakceptować i wiek pokrzywdzonego (por. wyroki SN z dnia 3.06.2011r., III CSK 279/10 i z dn. 10.05.2012r. IV CSK 416/11).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka do 13-tego roku życia wychowywała się w pełnej rodzinie, kiedy to zmarła jej matka, a po tym wydarzeniu ojciec opuścił ją i rodzeństwo. Powódka z ojcem nie utrzymuje żadnego kontaktu. Powódka związała się z synem zmarłych mają wspólnie dwoje dzieci. Utrzymywała częste kontakty z teściami, mieszkali oni w niedalekiej odległości od powódki. Tesciowa wspierała powódkę radą, pomocą w wychowywaniu dziecka, odbierała syna powódki z przedszkola. Spotykali się na wspólnych niedzielnych obiadach oraz z okazji świąt i te relacje powódki z teściami uznano za prawidłowo dla zdrowo funkcjonującej rodziny. Po śmierci teściów powódka przeszła załamanie nerwowe, które objawiało się drażliwością, płaczliwością, spadkiem wagi masy ciała, problemami ze snem. Wreszcie doszedł Sąd Rejonowy do przekonania, że tragiczna śmierć teściów była dla powódki wydarzeniem traumatycznym i dotkliwym, powódka nie może pogodzić się z ich stratą. Powódka traktowała teściów jak swoich rodziców i należy do grona osób uprawnionych do zadośćuczynienia. W takiej sytuacji przyjąć należy, że pomimo prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wysnuł błędne wnioski o braku przesłanek do żądania przez powódkę stosownego zadośćuczynienia z tytułu śmierci osób bliskich, co usprawiedliwia podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 446 § 4 kc. Zakres krzywdy poszkodowanej zgodnie z art. 446 § 4 kc podobnie jak w przypadku art. 445 § 1 kc pozostawiony jest do oceny tzw. uznaniu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotne uprawnienie Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę. Jednym z podstawowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny wysokości zadośćuczynienia jest odniesienie okoliczności tej oceny do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej. Zakresu krzywdy

nie można utożsamiać z rozmiarem żalu. Poczucie żalu, straty, osamotnienia i wywołane nimi cierpienia psychiczne są elementami składającymi się na ogólny zakres krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej. Poczucie żalu jest tym elementem zakresu krzywdy, który ze swej istoty jest niemierzalny. Pozostając jednak w związku z pozostałymi elementami krzywdy pozwala na ocenę zakresu cierpień i ich skutków na podstawie obiektywnych okoliczności. Można do nich zaliczyć długotrwałość cierpień, zdolność do samodzielnego poradzenia sobie z procesem przeżywania żałoby, stopnia zakłóceń w zakresie do możliwości normalnego funkcjonowania w okresie żałoby. Zatem poczucie żalu, straty po śmierci teściów było

u powódki podobne jak u innych członków najbliższej rodziny zmarłego.

Okoliczności konkretnego przypadku wskazują, że zerwanie więzi rodzinnej powódki z teściami spowodowało u apelującej traumatyczne następstwa w zakresie ujemnych przeżyć, poczucia krzywdy i bólu po ich stracie. Mając na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia należało ocenić, że skutki w postaci braku bliskich dla powódki osób, które uczestniczyły w jej życiu osobistym i rodzinnym, powodują, że stosowną kwotą zadośćuczynienia z tego tytułu będzie kwota 20.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego taka kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do zakresu krzywdy jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią teściów i nie jest nadmierna.

W konsekwencji powyższych rozważań, skoro apelacja okazała się częściowo uzasadniona zaskarżony wyrok podlegał zmianie w trybie art. 386 § 1 kpc w sposób wskazany w sentencji (k.191-192).

Uznając, iż dalej idące roszczenie powódki jest wygórowane w stosunku do doznanej krzywdy, powództwo w pozostałej części należało oddalić. Odsetki od zasądzonego roszczenia w wysokości 20.000 zł, ustalił Sąd Okręgowy od dnia wyrokowania przyjmując, że wysokość stosownego zadośćuczynienia została ustalona w trakcie postępowania przed Sądem II instancji, natomiast powódka nie zgłaszała wcześniej roszczeń w stosunku do pozwanych w tym przedmiocie.

O kosztach procesu za I instancję orzeczono stosownie do wyniku rozstrzygnięcia na podstawie art. 98 § 1 kpc (pkt IV wyroku).

Implikacją częściowego uwzględnienia roszczeń powódki, było oddalenie apelacji w pozostałej części, wobec braku jej usprawiedliwionych podstaw.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia treść art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.